Biblioteka

HYDRAŁEK

Nr 3/56
Wrocław, dnia 85,62,25

Serwis informacyjny NSZZ "S"
WSK - Bierutowska
ZEH - Grabiszyńska
WPH - Bystrzycka

Prawdziwa wiara - prawdziwa kultura nie znosi łańcuchów
ks. Jerzy Popiełuszko

Związek jest - statut ma - nie ma o czym dyskutować
L. Wałęsa

Dlaczego strajkujemy ?

Mająca wejść w życie potężna podwyżka cen większości artykułów rynkowych ugodzi bardzo boleśnie w nasze kieszenie. Przyszłość wielu ludzi jak np: młodych startujących do samodzielnego życia małżeństw, emerytów oraz rencistów rysuje się nadzwyczaj czarno. Będzie to niewątpliwie gorzej odczuwalne o ile zostaną zniesione kartki żywnościowe. Wiedzą najlepiej gospodynie domowe jak wygląda taka sytuacja. Ograniczona podaż reglamentowanych dotąd towarów, przestanie być dostępna dla każdego. Zawsze wykupią towar ci, co będą pierwsi. To pociągnięcie rządu okazało się pójściem po linii najmniejszego oporu. Ale to zdradziło władzę w innej sprawie. Otóż okazało się, że tzw. reforma gospodarcza to tylko fikcja i zasłona dymna, którą maskuje się niemoc i głupotę rządzących. Kierować gospodarką państwową nie jest łatwo to prawda. Do tego trzeba dobrych fachowców i obfitość dóbr materialnych, ale nic nie zrobi ten czy inny fachowiec, jeśli system jest sztywny i nie tworzy warunków do rozwoju kraju, do jego wszechstronnego postępu. Tak właśnie jest w PRL. Ten politowania godny socjalizm, stał się w Polsce głównym hamulcem postępu. Nie ma żadnej przyszłości, jest nieprzydatny a nawet szkodliwy. I nie pomogą tu już żadne nauki Marksa ani Lenina. Co jest sztuczne - nie urosnie. Jednakże PRL będąc wasalem Moskwy, na jej to życzenie, na siłę upycha na tego trupa. I dziś generał Jaruzelski, spadkobierca władzy wywodzącej się od Bieruta usiłuje utrzymać. W Polsce to co nie zdało dotąd egzaminu i nie rokuje żadnych nadziei na przyszłość. Co zatem przemawia, aby tak uparcie tego trupa ożywiać? Pozostaje tylko jedna odpowiedź, Musimy stanowić dla ZSRR spore źródło dochodów. PRL musi dawać swój haracz, na rzecz światowego komunizmu. Wspomagamy w poszerzaniu imperium rosyjskiego, w jego dozbrajaniu, w budowie okrętów itd. itp. Sama zaś władza przywykła już rządzić i nie chce oddać steru komuś innemu. Wszak gwarantuje to życie ponad stan. Wybaczcie że powtarzamy pewne fakty oczywiste. Ale to trzeba powtarzać. Weźmy za przykład Jaruzelskiego. Jego pozycja w PRL jest wyjątkowa od zakończenia wojny, żaden "władca" nie mógł zdobyć podobnej. W swym ręku dzierży władzę wojskową, partyjną i cywilną. Ten jednoosobowy triumwirat ma też do spełnienia nie byle jaką rolę. Trupa już nie ożywi, ale władzę za wszelką cenę chce zatrzymać. Bo partia, czyli w tym wypadku PZPR, musi rządzić. Nic to, że partia wyobcowała się ze społeczeństwa, stała się właśnie warstwą ponadspołeczn, stanowi coś w rodzaju hereńvolku w narodzie, ale panować musi. Taka jest filozofia i moralność komunistyczna. Reszta społeczeństwa jest dla niej dodatkiem. Przecież kimś trzeba rządzić. Tym kimś, oczywiście jesteśmy my. My jesteśmy środkiem do osiągania przez PZPR swych celów. A cele te, to skomunizowanie całego świata. Wówczas Moskwa stałaby się imperium lnym władcą komunistycznym świata a Jaruzelscy przestaliby być potrzebni. Brzmi to trochę głupio i nierealnie to prawda. Ale czy komuniści są mądrzy i realiści? Wszak marzą oni o tym by opanować świat. Są wszędzie. Na kontynencie Ameryki, Afryki, w Europie i gdzie indziej. Co czeka ludzkość? Powracając do swojego podwórka, my możemy już coś powiedzieć co nas czeka. Nasz los rysuje się wyraziście. Dla-tego musimy się bronić, by nie stał się tragiczny. Dziś, jak nigdy dotąd uzyskaliśmy tę szansę obrony. Mamy swój związek "Solidarność", mamy swoich demokratycznie wybranych przywódców, jest nas bardzo wielu, naród nas popiera, mamy już duże doświadczenie w walce, nawet tej w podziemiu. Musimy wykorzystać wszystko co jest nam dostępne w tej walce i nie wykraczać poza ramy zdrowego rozsądku. Dogodną dla nas bronią jest strajk

Przyczyny i zamiary.

~~Lekcja~~ Lekcja ~~Solidarności 1980~~ "Solidarności" ~~1980~~ 1980/81 stała się dla władz ciężkostrawna i żenująca. Odkryto wiele mechanizmów systemu dotąd starannie ukrytych przed społeczeństwem. Partia i rząd zostały odarte z atrybutów patriotyzmu i praworządności. Ujawniono prywatę, sobiepaństwo, zakamuflowaną pogardę dla społeczeństwa. Reżim poczuł, że grunt powoli osuwa mu się spod nóg. Jedyny ratunek uznano w stanie wojennym. Powszechnie jednak uważano, że ten szok powinien władzę przywrócić do rzeczywistości. Nic takiego się jednak nie stało. Reżim najpierw powoli a potem coraz śmielej zaczął odbudowywać dawne realia. Ostatnio uderza już w najczulsze miejsca społecznego organizmu, wsłuchując się w reakcję tegóż, a jeśli jest ona zbyt żywiołowa specjalne oddziały bezpieczeństwa szybko uśmierzają ten żywioł.

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM
986227

Wnioskować z tego można, że walka ze społeczeństwem, jego specyfikowanie, zajmuje pierwsze miejsce w najbliższych planach strategii Jaruzelskiego. Wziął się on ostro za opozycję, aresztuje, wypędza, deportujr, karze administracyjnie a nawet... Kilkadziesiąt mordów dokonanych na działaczach NSZZ "Solidarność", zamordowanie księdza Popiełuszki to już nie przelewki. Jest to podtępna wojna z narodem i kościołem. Znając choć trochę historię lat wojny i po wojnie, zrozumiemy, że komunizm nie przebiera w środkach. Jeśli przyczyna jest znana, to łatwo odgadnąć zamiar przeciwnika. Zamiar napewno jest podły tak jak i cele naszych przeciwników. Taka sytuacja jaką mamy dziś, wymaga od nas pełnej konsolidacji sił społecznych i masowego poparcia Wałęsy i TKK. Ten mający się odbyć strajk, musi zrobić wrażenie na władzy i podtrzymać autorytet Wałęsy który strajk ten akceptował. Nie wolno dopuścić nam do utraty tego autorytetu, ani Wałęsy ani TKK ani też innych przywódców "Solidarności". Cały czas trwa kampania kompromitowania poszczególnych działaczy czy instytucji "S" nawet na emigracji. Reżim zawsze znajdzie jakiegoś Jacka Knapika czy innego Czechowicza, który swoją brudną i oczerniającą rolę spełni. Te zamiary musimy skutecznie zwalczać a generalsko-partyjne zapędy przyhamować. Nie pozwólmy by polscy renegaci partyjni, zaprzedali Polskę do Moskwy, ani też zatracili ją w nędzy. Ten strajk z 28.II.85r ma zakończyć okres wyczekiwania i bierności naszego związku. Pora i czas najwyższy egzekwować od reżimu należnych nam praw i demokracji. Kierowniczą siłą w państwie ma być tylko jego naród. Partyjne nakazy i zakazy są prywatną sprawą członków partii nas nie mogą obowiązywać. Sejm wybierać musimy sobie sami. I to jest ważne, nic poza tym. Dlatego strajkować musimy.

A P E L

By to co zamierzamy przeprowadzić tzn. strajk miało odpowiedni wydźwięk w Polsce i na świecie dokonane musi być odważnie, jednomyślnie i stanowczo. Przestańmy się wreszcie bać. Nie jesteśmy już samotni. Jesteśmy dziś siłą liczącą się w bilansie reżimowym. Dziś stosowane metody usuwania z pracy już nie mogą przerażać. Każdy kto zostanie pozbawiony pracy, zostanie zaopatrzony przez zakładowe kasy NSZZ "S", aż do otrzymania innej pracy, lub odzyskania dawnej. W razie aresztowania, rodzina zatrzymanego będzie również pod opieką "S". Aresztowany będzie miał adwokata do swej obrony, byle niczego naprzód nie ujawniał jeśli cokolwiek wie. Na wszelkie pytania nie odpowidamy inczej niż jedno: "Nic nie wiem" Powtarzamy! Przestanmy się już bać. Red.

Jak strajkujemy.-

W dniu 28.II.85r o godz.I2.00 przerywamy wszscy pracę na I5 minut za wyjątkiem palaczy c.o. straży p.poż. służby przemysłowej, sanitarnej oraz tych, którzy obsługują urządzenia mające przy wyłączeniu ich spowodować straty w materiale. O godz.I2.I5 kontynujemy pracę nadal.

Uwaga: Prcaę przerywamy w tym dniu ponownie, o ile dyrekcja lub SB dokona jakichkolwiek zatrzymań lub aresztowań. Pracę nie podejmujemy do czasu powrotu zatrzymanego kolegi czy koleżanki. To samo dotyczy dni następnych. Jeśli zatrzymany nie powróci do końca pierwszej zmiany, przerwę kontynuuje zmiana druga. Jeśli aresztowa ia nastąpią w domu, po upewnieniu się o tym, na drugi dzień nie rozpoczynamy pracy. O aresztowan iu kolegów natychmiast powiadamiać pozostałe wydziały. W razie przedłużenia się oczekiwań do ponad dwóch godzin, schodzimy na dół i formujemy pochód protestacyjny idąc pod budynek administracyjny.

TKZ NSZZ "S"
"PZL-Hydral"

Przekasuj wszystkim znajomym prasę niezależną • tym z drugiej strony też.

BIBLIOTEKA CSSOLINEUM